

Półwiecze, jakie upływa od wyzwolenia w dniu 27 stycznia 1945 roku obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau raz jeszcze zwraca naszą uwagę na bolesną rzeczywistość i symbolikę tego obozu, w którym znalazły okrutną śmierć tysiące Żydów, Polaków, Rosjan, Romów, i innych narodowości.

Już w kilka miesięcy po wybuchu wojny, w pierwszej połowie 1940 roku, niemieccy naziści stworzyli obóz koncentracyjny Auschwitz na zajęтым przez siebie i włączonym do rzeszy terytorium polskim. W początkowym okresie istnienia, obozu jego więźniami i ofiarami były tysiące Polaków, głównie inteligencja, członkowie ruchów oporu, a także duchowni oraz przedstawiciele niemal wszystkich stanów. Nie ma chyba polskiej rodziny, która nie straciłaby kogoś bliskiego w Auschwitz lub w innym obozie. Ze czcią pochylamy głowę przed bezmiarem cierpienia, często przyjmowanego w duchu głęboko chrześcijańskim. Jego wymowny przykład stanowi bohaterska postawa i ofiara własnego życia, jaką w sierpniu 1941 roku złożył o. Maksymilian Kolbe, beatyfikowany przez Pawła VI i kanonizowany przez Jana Pawła II. Jego zwycięstwo, motywowane duchem Chrystusowej Ewangelii, świadczy dobitnie o potędze miłości i dobra w świecie gwałtu i przemocy.

Niemal od początku do obozu trafiali polscy Żydzi, jako część wyniszczanego społeczeństwa polskiego. Od 1942 roku kompleks KL Auschwitz-Birkenau, a także inne obozy na terenie okupowanej Polski, stały się w wyniku Konferencji w Wannsee obozami zagłady i miejscem realizacji zbrodniczej ideologii 'ostatecznego rozwiązania' kwestii żydowskiej, czyli planu wymordowania wszystkich Żydów europejskich. Do obozów zagłady naziści zwozili na śmierć Żydów ze wszystkich krajów okupowanej przez Hitlera Europy. Miejsca zagłady Żydów, nie tylko Auschwitz, ale także Majdanek, Treblinka, Bełżec i inne, zostały przez niemieckiego okupanta zlokalizowane w okupowanej Polsce, bowiem tu właśnie mieszkała większość europejskich Żydów, a zbrodnie nazistów można było lepiej ukryć przed światową opinią publiczną w kraju całkowicie okupowanym a częściowo nawet wcielonym do III Rzeszy. Oblicza się dzisiaj, że w samym Auschwitz-Birkenau zostało zamordowanych ponad milion Żydów. Toteż, chociaż w tym obozie ginęli również członkowie innych narodów, to jednak Żydzi uważają ten obóz za symbol całkowitej zagłady swojego narodu.

Zagłada, objęta nazwą Szoah, zaciążyła boleśnie nie tylko na stosunkach między Niemcami a Żydami, lecz również w dużym stopniu na stosunkach między Żydami a Polakami, którzy wspólnie choć nie w jednakowym stopniu byli ofiarami ideologii nazistowskiej i ze względu na bliskość zamieszkania stali się mimowolnymi świadkami eksterminacji Żydów. Z ubolewaniem trzeba stwierdzić fakt, że przez długie lata Auschwitz-Birkenau był traktowany przez władze komunistyczne prawie wyłącznie w kategoriach antyfaszystowskiej walki, co nie sprzyjało uwypukleniu rozmiarów eksterminacji Żydów. Należy przy tym podkreślić, że Polacy i Żydzi przez wieki żyli na tej samej ziemi, w Rzeczypospolitej, i pomimo występujących niekiedy napięć i konfliktów uważali ją za swoją ojczyznę. Wypędzani z krajów Europy zachodniej Żydzi, znajdowali schronienie w Polsce. Toteż w ich oczach Polska często uchodziła za 'paradisus Judaeorum', bo tu właśnie mogli żyć zgodnie ze swoimi obyczajami, swoją religią i kulturą. Inaczej niż w wielu krajach europejskich, do czasu II wojny światowej Żydów nigdy z Polski nie wypędzano. Około 80 procent Żydów żyjących dzisiaj na całym świecie przez swoich rodziców lub dziadków wywodzi swoje korzenie z Polski. Utrata niepodległości Rzeczypospolitej oraz trwające ponad 120 lat rozbiory Polski między Rosją, Austrią i Prusą przyniosły - wśród innych dramatycznych następstw - pogorszenie stosunków polsko-żydowskich. W okresie między pierwszą a drugą wojną światową, gdy Polska po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 poszukiwała kształtu własnej tożsamości, wyłoniły się nowe pola napięć, mające podłoże natury psychologicznej, ekonomicznej, politycznej a także religijnej, ale nigdy rasowej. Pomimo antysemityzmu

niektórych kręgów, jeszcze na krótko przed wybuchem II wojny światowej, gdy nasilały się represje Hitlera, właśnie Polska przyjęła z Niemiec tysiące Żydów.

Wobec nazistowskiej zagłady Żydów wielu Polaków zareagowało z heroiczną odwagą i poświęceniem narażając życie swoje i swoich rodzin. Motywowana zasadami Ewangelii solidarność z cierpiącymi i prześladowanymi sprawiła, że w niemal każdym klasztorze żeńskim Generalnej Guberni znajdowały schronienie żydowskie dzieci. Wielu Polaków straciło życie, bo wbrew groźbie kary śmierci względem siebie i swoich najbliższych odważyli się ukrywać Żydów. należy nadmienić, że także wobec Polaków ukrywających Żydów stosowano odpowiedzialność zbiorową. Wiele całych rodzin, od dziecka aż do dziadków, wymordowano za ukrywanie Żydów. W uznaniu tego tysiące zostało nagrodzonych medalem 'Sprawiedliwy wśród narodów świata'. Wielu niesło pomoc bezimiennie. Niestety, byli również tacy, którzy dopuścili się czynów niegodnych chrześcijanina, którzy szantażowali a niekiedy nawet wydawali ukrywających się Żydów w ręce niemieckie. Dlatego raz jeszcze przypominamy słowa Listu Pasternskiego polskich biskupów odczytanego wiernym w katolickich świątyniach i kaplicach dnia 20 stycznia 1991 r.: 'Mimo tak licznych heroicznych przykładów ze strony chrześcijan Polaków, byli i tacy, którzy pozostali obojętni na tę niepojętą tragedię. Szczególnie bolejemy nad tymi spośród katolików, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do śmierci Żydów. Pozostaną oni na zawsze wyrzutem sumienia także w wymiarze społecznym'.

Auschwitz, którego twórcami byli naziści niemieccy a nie Polacy, w następstwie wszystko co ten obóz zagłady symbolizuje, to rezultat ideologii narodowego socjalizmu, który też nie zrodził się na polskiej ziemi. Obok innego totalitaryzmu, jakim był komunizm, który podobnie jak nazizm zebrał wielomilionowe śmiertelne żniwo, nazizm także oznaczał deptanie godności człowieka jako obrazu Boga. Istniała dramatyczna wspólnota losów Polaków i Żydów polegająca na zniewoleniu i bezwzględnej eksterminacji, jednakże to właśnie Żydzi stali się ofiarami nazistowskiego planu systematycznej i całkowitej likwidacji. 'Obłąkana ideologia, w imię założeń współczesnego rasizmu podjęła ten plan i przeprowadziła go z całą bezwzględną konsekwencją' - powiedział papież Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Niemiec (Kolonia, 1 maja 1987 r.).

Pół wieku jakie upływa od wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau zobowiązuje nas do wypowiedzenia wyraźnego sprzeciwu wobec wszelkich przejawów deptania człowieczej godności, rasizmu, ksenofobii, antysemityzmu i antypolonizmu.. 'Żyjąc w kraju naznaczonym brzemieniem straszliwego wydarzenia nazwanego Szoah, za Edytą Stein, która zginęła w obozie Auschwitz dlatego, że była Żydówką, z wiarą i w pełnej ufności wobec Boga, Ojca całego rodzaju ludzkiego, z mocą powtarzamy: 'Nienawiść nigdy nie będzie miała w świecie ostatniego słowa' (Z orędzia do narodu niemieckiego przed pielgrzymką apostolską do RFN, Watykan 25.IV.1987 r.). Jedyną gwarancją tego jest wychowanie przyszłych pokoleń w duchu wzajemnego poszanowania, tolerancji i miłości zgodnie z zaleceniami zawartymi we wskazówkach do właściwego przedstawiania Żydów i judaizmu w głoszeniu Słowa Bożego i katechezie Kościoła katolickiego (24.VI.1985 r.).

W imieniu Komisji
Przewodniczący